

Poznań 29 stycznia 2024

DR HAB. N. MED. KRZYSZTOF KATULSKI

KLINIKA GINEKOLOGII OPERACYJNEJ

UM W POZNANIU

O c e n a

Rozprawy Doktorskiej mgr inż. Andrzeja Berga

pt. „Narażenie kobiet w wieku rozrodczym na substancje o działaniu grzybobójczym będące skutkiem ekspozycji żywieniowej”

Przedstawiona do oceny praca ma układ typowy dla Rozprawy Doktorskiej, liczy 68 stron. Typowo przedstawiono wprowadzenie, cele pracy, wyniki badań, dyskusję i wnioski. Praca zawiera dodatkowo listę stosowanych skrótów, spis piśmiennictwa, spis rycin, tabel i wykresów oraz streszczenia w języku polskim i angielskim.

Doktorant, z jednej strony wnikliwie opisuje znaczenie, rolę i wykorzystywanie oraz mechanizmy działania fungicydów, aby z drugiej strony płynnie przejść na kolejnych stronach opracowania, do wyczerpującego opisu charakterystyki grupy badanej, ze szczególnym uwzględnieniem chorych z PCOS. Doktorant wykazuje się rzadką umiejętnością, łączenia przekazu wiedzy medycznej wraz z tajemnicami biochemii, i to w dodatku dotyczącymi oddziaływań środków ochrony roślin.

Zespół policystycznych jajników (PCOS) lub zgodnie z przyjętą przez Doktoranta formą, zespół wielotorbielowatych jajników dotyczy nawet do 15% populacji kobiet, będących w wieku rozrodczym, czyli faktycznie jest obecnie najczęściej występującą endokrynopatią u kobiet. PCOS jest jednocześnie najpowszechniejszą przyczyną niepłodności spowodowanej brakiem owulacji. Kryteriami rozpoznania PCOS już od dłuższego czasu budzą dość znaczne kontrowersje, dotyczące głównie jednoznaczności i spójności. Niezależnie od grona ekspertów, które rekomenduje kolejne konsensusy kryteriów diagnostycznych PCOS, oscylują one wokół zaburzeń owulacji, hiperandrogenizmu oraz typowego obrazu jajników policystycznych w USG przy braku innych, wtórnych przyczyn hiperandrogenizmu, wykluczających wrodzony przerost nadnerczy lub nowotwór produkujący androgeny. Największe jednak kontrowersje

wzbudza opinia, że obraz policystycznych jajników w badaniu USG nie jest wystarczająca dla postawienia rozpoznania PCOS przy braku objawów klinicznych lub podwyższonym stężeniu androgenów w surowicy krwi. Z drugiej strony, należy pamiętać, że podwyższony poziom androgenów, obserwowany w PCOS, może być zarówno pochodzenia jajnikowego, jak i nadnerczowego.

Pomimo zakrojonych na szeroką skalę prac badawczych nad etiologią PCOS, niestety do dziś nie jest ona poznana. Tym niemniej wydaje się, że wiemy już coraz więcej o patogenezie zespołu, i tu znów niestety wracając do niejednoznacznych kryteriów diagnostycznych, napotykamy znaczną ilość odmiennych zaburzeń, wynikających ze znacznej różnorodności fenotypowej chorych z PCOS. Taka sytuacja powoduje, że w różnie dobranych grupach fenotypowych chorych z PCOS, czynnikiem odpowiedzialnym za inicjację rozwoju zespołu, może być w jednej grupie pierwotnie występująca nieprawidłowa regulacja cytochromu P450-17alfa w jajniku, a w innej zwiększenie aktywności, czy może lepiej rozkojarzenie „generatora pulsów” GnRH w podwzgórzu. Zaburzenie regulacji nieprawidłowego metabolizmu androgenów pozostaje w ścisłej zależności z podwyższonym poziomem hormonu luteinizującego (LH) i hiperinsulinemią. Uważa się, że wysokie stężenia insuliny mogą działać na jajnik jak gonadotropina, prowadząc do hiperandrogenizmu.

W tak trudnych warunkach wstępnych, dotyczących heterogenności grupy badanej, Doktorant podjął się ogromnego przedsięwzięcia, polegającego na ocenie, czy spożycie warzyw i owoców może stanowić źródło ekspozycji na związki o działaniu grzybobójczym, co prowadzi do występowania zaburzeń hormonalnych i metabolicznych u kobiet w wieku rozrodczym. Samo podjęcie się tak skomplikowanego wyzwania, należy ocenić bardzo wysoko!

Cele pracy zostały sformułowane bardzo trafnie i zarazem budzą duże zainteresowanie. Myślę, że jest zupełnie zrozumiałe, że współcześnie, możliwy wpływ czynników chemicznych, a w szczególności środków ochrony roślin, powszechnie stosowanych, na występowanie zaburzeń hormonalnych i metabolicznych, stanowi ogromne wyzwanie.

Metodyka badań została zwięźle i przejrzysto przedstawiona. Uzyskane wyniki, zostały przedstawione bardzo przejrzysto i skrupulatnie. Dyskusja, stanowi pełne

odzwierciedlenie dojrzałości badawczej Doktoranta. Z ogromną precyzją i wyważeniem, Doktorant zestawia własne wyniki prezentowane w publikacji, z danymi z piśmiennictwa, zachowując odpowiedni dystans, wobec pewnych różnic. Trafnie wskazuje na zależności i możliwości wnioskowania w oparciu o korelacje własnych wyników z danymi z piśmiennictwa.

Chciałbym jednoznacznie zaznaczyć, że druga część głównego wniosku o nie znalezieniu korelacji pomiędzy ekspozycją na związki o działaniu grzybobójczym, a występowaniem zaburzeń hormonalnych i metabolicznych u kobiet w wieku rozrodczym, nie obniża wartości pracy, którą uważam za znaczącą i wartą szczegółowego zapoznania się z jej treścią przez endokrynologów i ginekologów. Praca ta napisana jest bardzo dobrym, łatwym w odbiorze językiem polskim. Mam nadzieję, że Doktorant będzie kontynuowała badania nad prezentowanym zagadnieniem.

Reasumując, uważam że rozprawa doktorska mgr Andrzeja Berga jest pracą wartościową z punktu widzenia klinicznego i świadczy o dużej wiedzy Doktoranta w zakresie podjętego problemu. Spełnia wszystkie wymogi stawiane do uzyskania stopnia naukowego doktora nauk o zdrowiu.

Mam zaszczyt zwrócić się do Wysokiej Rady Wydziału Nauk o Zdrowiu z Oddziałem Pielęgniarstwa i Instytutem Medycyny Morskiej i Tropikalnej, Gdańskiego Uniwersytetu Medycznego o dopuszczenie mgr Andrzeja Berga do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Po podsumowującym przeanalizowaniu pracy, zwracam się z prośbą o rozważenie wyróżnienia powyższej pracy doktorskiej, za bardzo dogłębną analizę przedstawionego tematu, dokładność badań i przejrzystą prezentację wniosków!

Z poważaniem


dr hab. n. med. Krzysztof Katulski

Klinika Onkologii Ginekologicznej
Uniwersytet Medyczny w Poznaniu